

Rozpoczęły się rozmowy



W pierwszym dniu pobytu delegacja polska z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem na czele przeprowadziła oficjalne rozmowy z delegacją radziecką, której przewodniczył Nikita Chruszczow. Na zdjęciu: obie delegacje na sali obrad, przed rozpoczęciem rozmów.

CAF — telefotofot. Czarnogorski

We wtorek 14 bm. odbyły się na Kremlu rozmowy polsko-radzieckie.

Ze strony radzieckiej wzięli udział w rozmowach: pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, członkowie Prezydium KC KPZR, A. N. Kosygin, A. I. Mikojań, N. W. Podgornyj, sekretarz KC KPZR, J. W. Andropow, członkowie KC KPZR, wicepremierzy ZSRR — M. A. Lesiecki i P. F. Łomako, członek KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, A. A. Gromyko, członek KC KPZR, ambasador Związku Radzieckiego w PRL, A. B. Aristow.

Ze strony polskiej uczestniczyli w rozmowach: przewodniczący delegacji partyjno-rządowej, pierwszy sekretarz KC PZPR, Wł. Gomułka i prezes Rady Ministrów, J. Cyrankiewicz, członkowie delegacji: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Z. Kłiszko, S. Jędrzejowski, A. Rąpcki oraz ambasador PRL w ZSRR, E. Pszczółkowski.

Obecni byli doradcy obu stron.

W toku rozmów rozpatrzono zagadnienia stosunków politycznych i kulturalnych między ZSRR i PRL oraz dalszego umocnienia braterskiej przyjaźni i współpracy między narodami obu krajów, jak również problemy obecnej sytuacji międzynarodowej.

W rozmowach, które przebiegały w atmosferze braters-

Teatry studenckie
najlepsze

Wyniki przeglądu
zespołów dramatycznych

W poniedziałek zakończył się przegląd poznańskich amatorskich teatrów dramatycznych zorganizowany staraniem Wydziału Kultury Prezydium RN m. Poznania. W przeglądzie uczestniczyło 5 teatrów zgłoszonych do tej imprezy przez Zrzeszenie Studentów Polskich i referaty kultury poszczególnych dzielnic miasta.

Jury w składzie M. Okopiński, St. Hebanowski i T. Wojtych — jako przedstawiciele poznańskich teatrów dramatycznych, literat R. Danecki oraz przedstawicielka Wydziału Kultury K. Pajowa postanowiło przyznać dwie pierwsze nagrody: Teatrowi Studenckiemu „Pegaz” przy WSZ za przedstawienie „Króla IV” St. Grochowiaka oraz Teatrowi Studenckiemu „Ramzesis” przy UAM za „Bramy raju” wg. J. Andrzejewskiego.

Jury przyznało również wyróżnienia wartości 1.000 zł. — Teatrowi Dramatycznemu przy HCP „Cegielski” za przedstawienie „Wielkiego Bobby” R. Gruszeckiego oraz Teatrowi Propozycji przy Pałacu Kultury za inscenizację „Śmierci porucznika” St. Mrożka. Jury podjęło również decyzję o wyznaczeniu studenckiego teatru „Pegaz” z nagrodzoną sztuką Grochowiaka do reprezentowania Poznania na centralnych eliminacjach teatrów amatorskich w Łodzi. (ob)

XIX sesja EKG obraduje w Genewie

Szef delegacji radzieckiej na XIX sesję Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ (EKG) M. Ławriczenko wyraził w poniedziałek protest przeciwko obecności na posiedzeniu EKG dwóch obserwatorów czangkajszekowskich.

Przeciwko obecności czangkajszekowców na sesji EKG wystąpił także szef delegacji Rumunii. Delegat Francji ze swej strony oświadczył, iż jego rząd uważa, że „miejsce przeznaczone dla Chin powinno być zajęte przez przedstawiciela rządu CHRL”.

Przedstawiciel ZSRR, M. Ławriczenko zwrócił także uwagę na niedopuszczalność sytuacji, w której ze względu na stanowisko niektórych mocarstw zachodnich w pracach EKG nie może uczestniczyć Niemiecka Republika Demokratyczna.

Na wieczornym posiedzeniu komisji delegacji zatwierdzili porządek obrad i wybrali na przewodniczącego XIX sesji EKG, Włachosa (Grecja). (PAP)

Głos Polski na Konferencji Handlu

W toku debaty generalnej w Komitecie Finansowym Światowej Konferencji Handlu i Rozwoju przemawiał 13 bm. przedstawiciel Polski, prof. dr Stanisław Rączkowski.

Skoncentrował się on na problemach, które mają poważny wpływ na polepszenie bilansów płatniczych krajów rozwijających się. (PAP)

II Wielkopolski Festiwal Kulturalny

2 maja inauguracja IV Kaliskich Spotkań Teatralnych

Dobiegają końca przygotowania organizacyjne do IV kaliskich spotkań teatralnych, których uroczysta inauguracja nastąpi 2 maja br. Tegoroczna impreza odbywa się w ramach II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. W okresie do 12 maja na scenie kaliskiego teatru 11 zespołów zaprezentuje 15 sztuk z repertuaru współczesnego i klasycznego.

Udział wezmą m. in. teatry z Łodzi, Warszawy, Lublina, Zielonej Góry, Koszalina i Gniezna. Pierwszym festiwalowym przedstawieniem będzie „Nieboska komedia” Krasńskiego, w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego z Poznania.

Wystawione będą także sztuki premierowe, jak również rzadko grane na naszych scenach, m. in.: „Katakizmy” Szymona Wincelberga (Teatr Powszechny Łódź), „Czerwona Magia” Michela de Ghelderode’a (Teatr Nowy Łódź), „Strzały na ulicy Długiej” Anny Świrszczyńskiej (Teatr Rozmaitości Poznań), „Malatesta” Henry de Montherlanta (Teatr im. Jaracza Łódź), „Świadkowie albo nasza mała stabilizacja” Tadeusza Różewicza i „Tlen” Andrzeja Szypulskiego (obie sztuki — Teatr Ziemi Lubuskiej).

Interesującymi imprezami towarzyszącymi festiwalowi będą występy: Teatru „13 rzędów” z Opola pod kier. Jerzego Grotowskiego i „Teatru 5-u” Stanisława Hebanowskiego z Poznania.

Najlepsze spektakle pokazane zostaną na scenach domów kultury w sąsiednim Końskie-Turkowskim Zagłębiu Energetycznym. Ekspozowany będzie także zbiór szkiców inscenizacyjnych i innych materiałów z działalności artystycznej zmarłego w ub. roku inicjatora kaliskich spotkań teatralnych, reżysera i aktora Tadeusza Kubalskiego — b. dyrektora Państw Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 15 bm. przewiduje się zachmurzenie o charakterze zmiennym, przejściowo duże z drobnymi opadami deszczu. Skłonność do lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 9 do 13 st. Wiatry na ogół umiarkowane.



Rok XX
Wyd. A

Poznań
środa, 15. IV. 1964

Cena 50 gr
Nr 89 [6277]

Rośnie fala zobowiązań na powitanie XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR

Na setki milionów złotych szacuje się produkcję i czyny społeczne, które przyniesie realizacja zobowiązań wielkopolskich załóg dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii.

W samych Zakładach H. Cegielski zobowiązania opiewają na przeszło 33 mln. zł. Przewiduje się w nich m. in. obniżenie kosztów produkcji o 1015 tys. zł dzięki zmniejszeniu liczby braków, obniżenie pracochłonności wyrobów o 230 tys. godzin, usprawnienia organizacyjno-techniczne o wartości 11.600 tys. zł oraz zaoszczędzenie 700 ton materiałów hutniczych, 445 ton węgla, 3 mln. kWh energii elektrycznej i 10 ton różnych materiałów chemicznych.

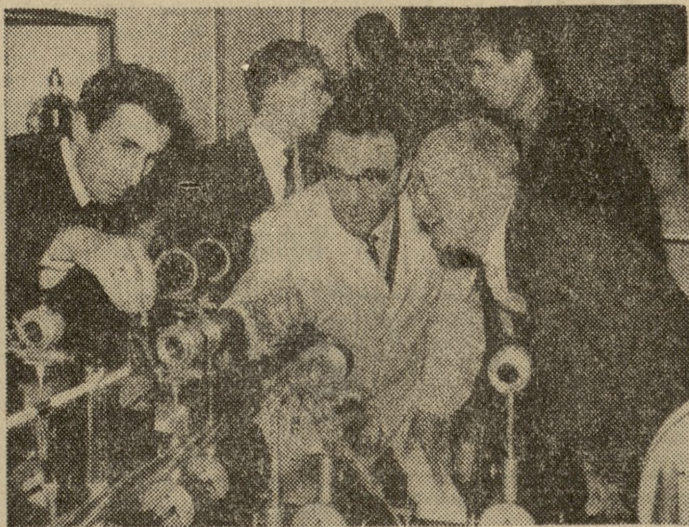
Niezależnie od tego pracownicy, przepracują 33 600 godzin przy porządkowaniu stanowisk roboczych, hal i terenów fabrycznych oraz wykonają w osiedlach mieszkaniowych w dzielnicy i w mieście czyny społeczne szacowane na około 300 tys. zł.

W „Stomilu” i w podległym mu oddziale regeneratów w Bolechowie pracownicy zrealizowali do tej pory zobowiązania szacowane na ponad 1,5 mln. zł. Stanowi to około 25 proc. wszystkich zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, które opiewają na 6350 tys. zł. Przewiduje się w nich m. in. zlikwidowanie załagłości powstałych z powodu nierytmicznych dostaw surowców, zabezpieczenie wykonania planu w asortymentach, obniżenie wskaźnika odpadów i braków oraz przepracowanie w czynnie przeszło 10 000 godzin przy obiektach wskazanych przez Prezydium DRN Nowe Miasto.

W fabryce w Bolechowie załoga wyprodukuje dodatkowo 200 ton regeneratu, a kontrola techniczna wybierze do 22 lipca ze złomu 1000 opon samochodowych, nadających się do biegnikowania. Niezależnie od tego pracownicy przepracują 11 400 godzin przy porządkowaniu zakładu i wyremontują m. in. bocznicę kolejową.

W Zakładach Ceramiki w Kole zobowiązania przekroczyły wartość 655 tys. zł. Zadeklarowano w nich zwiększenie produkcji na eksport o 150 ton, zaoszczędzenie 359 tys. zł dzięki zmniejszeniu strat na brakach i przepracowanie 550 godzin na rzecz miasta. Pracownicy Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „Pozbet”, którzy zadania I kwartału zrealizowali w 102,1 procent, dodatkowo dostarczą w ramach przedzjazdowych zobowiązań 5000 m³ piyt stropo-

Fot. — K. Przychodzki



Znaczna poprawa w realizacji uchwał

Od gospodarskiej postawy załóg zależna jest w poważnym mierze poprawa poziomu gospodarowania przedsiębiorstw przemysłowych. Dla poznania istniejących w zakładach rezerw i ich wykorzystania, istotne znaczenie ma działalność komisji problemowych samorządu robotniczego.

Pięć takich komisji pracuje w zakładach „H. Cegielski”. Obejmują one zasięgiem swej działalności całe przedsiębiorstwo. (Równocześnie działają komisje problemowe przy KSR w poszczególnych fabrykach).

Np. Komisja Kontroli Uchwał KSR „HCP” analizuje przebieg wprowadzania w życie postanowień Konferencji Samorządu Robotniczego. Jej działalność wpłynęła na znaczną poprawę stopnia realizacji uchwał. (PAP)

Oświadczenie Papandreu w sprawie Cypru

W poniedziałek późnym wieczorem ogłoszono w Atenach tekst oświadczenia premiera Grecji, Papandreu, głoszącego, że jedynym możliwym do przyjęcia rozwiązaniem konfliktu cypryjskiego jest przyznanie Cyprowi pełnej niezależności.

Oświadczenie to, ujęte w 10 punktach, reasumuje wyniki 3-dniowych rozmów grecko-cypryjskich przeprowadzonych w Atenach przez prezydenta Makariosa z czołowymi politykami greckimi, w których osiągnięto obustronną zgodność poglądów.

Przedstawiciel Turcji przy ONZ, Eralp złożył w poniedziałek wieczór przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa notę rządu tureckiego, wyrażającą „głęboki niepokój” w związku z krwawymi incydentami w okolicy Nikozji, których ofiarą padło w ostatnich dniach kilku Turków cypryjskich. (PAP)

Cedenbał udał się do ZSRR

Jak podała Agencja TASS, we wtorek opuścił Ulan Bator, udając się do ZSRR i sekretarz KC Mongolskiej Partii Rewolucyjno-Ludowej, przewodniczący Rady Ministrów MRL, Cedenbał. (PAP)

Sny Heusingera i Speidla

„Wielostronne siły NATO nie wystarczą“

Z nowymi, wojowniczymi żądaniami wystąpili generałowie zachodniemieckiej Bundeswehry i zarazem byli generałowie hitlerowscy — Adolf Heusinger i Hans Speidel.

Jak podaje boński korespondent Agencji UPI, w wywiadzie dla tej agencji zażądali oni, aby wojska NATO w Srod

kowiej Europie otrzymały do dyspozycji pociski rakietowe średniego zasięgu, uzbrojone w głowice jądrowe.

Tworzone obecnie tzw. wielostronne siły jądrowe NATO, które, jak wiadomo, otwierają Bundeswehrze dostęp do broni masowej zagłady, są — zdaniem Heusingera i Speidla — „niewystarczające”.

Speidel oświadczył również, że politycy powinni powierzyć kontrolę nad bronią jądrową wojskowemu po to, by można było „skutecznie kierować operacjami bojowymi”. Speidel wypowiedział się zarazem za agresywną koncepcją „obrony przedniego skraj”, tj. za rozmieszczeniem broni jądrowej bezpośrednio wzdłuż granic państw obozu socjalistycznego.

III Konferencja Akademii Nauk w Sofii

We wtorek rozpoczęła się w Sofii III Konferencja Akademii Nauk krajów socjalistycznych poświęcona głównie ocenie rezultatów dotychczasowej współpracy naukowej oraz podjęciu nowych decyzji w celu dalszego rozszerzenia i umocnienia tej współpracy w interesie wszystkich krajów biorących udział w naradzie.

W obradach w Sofii biorą udział przedstawiciele Akademii Nauk Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Uczestniczą również obserwatorzy z ramienia RWP.

Policja Brazylii poszukuje Niemeyera

Jak donosi brazylijski dziennik „Ultima Hora” poszukiwany przez policję brazylijską znany na całym świecie architekt Oscar Niemeyer, przebywa obecnie w Ghanie na zaproszenie tamtejszego rządu.

Niemeyer jest laureatem Nagrody Leninowskiej i twórcą wielu gmachów w Brazylii.

Szereg partii politycznych Wenezueli prowadzi obecnie kampanię, której celem jest niedopuszczenie do uznania nowych władz brazylijskich przez rząd Wenezueli. Jeden z członków Izby Deputowanych wezwał do potępienia reakcyjnego zamachu stanu w Brazylii dokonanego przez tych, którzy dążą do zahamowania rozwoju Ameryki Łacińskiej. Niedawny zamach stanu został również potępiony przez Organizację Chrześcijańską Młodzieży.

Tymczasem rząd Wenezueli opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, iż bada obecną sytuację, aby ustalić, jakie stanowisko trzeba będzie zająć wobec nowych władz Brazylii. (PAP)

Nowy krok na drodze przyjaźni i braterskiej współpracy

Przemówienia J. Cyrankiewicza i N. Chruszczowa

Dokończenie ze str. 1

kich rozpatrywanych problemach.

Partyjno-rządowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR Władysławem Gomułką i członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL, Józefem Cyrankiewiczem, przybyła we wtorek w godzinach przedpołudniowych do Mauzeum Lenina i złożyła wieniec.

Delegację polską towarzyszył sekretarz KC KPZR Andropow, wiceminister spraw zagranicznych Firiubin i inne osobistości.

Polska delegacja partyjno-rządowa wydała we wtorek w gmachu ambasady PRL przyjęcie na cześć KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu ZSRR.

Na przyjęcie przybyli: Nikita Chruszczow, Aleksiej Kossygin, Anastas Mikojan, Michaił Susłow i inni przywódcy radziecy. Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego i przedstawiciele prasy.

W czasie przyjęcia, które ujęło w atmosferze braterskiej przyjaźni i serdeczności, Józef Cyrankiewicz i Nikita Chruszczow wygłosili przemówienia.

Jesteśmy pod dużym wrażeniem bardzo serdecznego powitania, jakie zgotowali nam mieszkańcy Moskwy, nasi przyjaciele — ludzie radziecy — oświadczając w wstępie premier Cyrankiewicz. — Za trzy miesiące obchodzą będziemy 20 rocznicę narodzin Polski Ludowej. Będzie to zarazem rocznica wyzwolenia pierwszych polaków naszego kraju przez Armię Radziecką. U jej boku walczyło i wkraczało na ziemię ojczyzną odrodzone tutaj, w Związku Radzieckim Wojsko Polskie. Ten wyzwoleńczy pochod wspierał bojownicy ruchu oporu polskiego ludu pracującego.

Święto Niepodległości Polski wiąże się nierozdzielnie z pamięcią, wspólnie przeżytą w walce z hitlerowskim najeźdźcą, krwi, z poczuciem braterskiej broni.

Stwierdzając, że podpisany przed 15 laty układ stał się dokumen-

tem historycznego i nieodwracalnego przełomu w stosunkach między oboma krajami, mówca stwierdził, że minione 15 lat wypełnione zostały żywą treścią stale rozwijającej się współpracy.

W sojuszu polsko-radzieckim, w Układzie Warszawskim, którego główną siłą jest Związek Radziecki, naród polski słusznie widzi podstawową gwarancję swego bezpieczeństwa i nienaruszalności granic Polski.

Mówca potępił te koła na Zachodzie, które nie chcą zrezygnować z nierealistycznej, ale jakże niebezpiecznej polityki z pozycji siły.

Mójślimy — powiedział premier Cyrankiewicz — przede wszystkim o próbach utworzenia tak zwanych wielostronnych sił nuklearnych Paktu Atlantycznego z poważnym udziałem NRF. A jakie cele przyświecają nadawcy tego państwa, mówił o tym niedawno kanclerz Erhard. Nie się, jak widać, nie zmieniło w polityce zachodniemieckiej.

Premier Cyrankiewicz wskazywał następnie, iż kanclerz Erhard nie chce pogodzić się z istnieniem NRD, z istniejącą i wytyczoną zachodnią granicą Polski podkreślił, że kanclerz rozumie chyba, do czego to wszystko może doprowadzić, realizatorom takiej polityki chce się otworzyć drogę do dysponowania bronią nuklearną!

Nasze państwo — Związek Radziecki, Polska, NRD i inne państwa socjalistyczne wskazują inną drogę. Drogę odprężenia, drogę rozbrojenia, drogę pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Nadal aktualny jest polski plan stworzenia strefy bezatomowej w środkowej Europie — oświadczył mówca. Ostatnio, aby jak najprędzej powstrzymać wysięg zbrojeń nuklearnych w tej strefie proponowaliśmy ich zamrożenie w postaci znanych punktów towarzysza Gomułka.

W obecnej, pełnej nadziei i niebezpieczeństw dobie — szczególnie — odpowiedzialności za losy pokoju — powołując się na socjalizm i na międzynarodowy ruch robotniczy — kontynuował J. Cyrankiewicz. W poglądach na zadania i problemy stojące przed międzynarodowym ruchem robotniczym istnieje między oboma naszymi partiami całkowita zgodność. Istnieje też między nami pełna zgodność w ocenie szkodliwości dla ruchu robotniczego i sprawy socjalizmu wszelkich prób rozbijania tej jednności i prowadzenia działalności frakcyjnej i rozłamowej.

W zakończeniu premier PRL wyraził przekonanie, że jak wszystkie poprzednie tak i ta wizyta będzie stanowić „nowy krok naprzód na drodze naszej przyjaźni i braterskiej współpracy, na drodze, której celem jest niepowstrzymany rozwój naszych narodów, pokój i socjalizm”.

Przypominając, że wizyta polskiej delegacji partyjno-rządowej w Moskwie przypadała w przeddzień XIX rocznicy układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między ZSRR a Polską, szef rządu radzieckiego oświadczył m. in.:

Podsumowujemy obecnie to wszystko, co zostało uczynione dla umocnienia bratniego sojuszu naszych dwóch narodów. Między naszymi krajami zapanowały braterskie stosunki, a nasza współpraca obejmuje wszystkie najważniejsze dziedziny życia gospodarczego i społeczno-politycznego.

Przyjaźń i współpraca między naszymi narodami oparte są na wielkich ideach nauki marksistowsko-leninowskiej, na szczytnych zasadach międzynarodowego proletariackiego.

To, co mówił wczoraj tow. Gomułka o znaczeniu naszej współpracy gospodarczej i politycznej — kontynuował Chruszczow — jest jak najbardziej prawdziwe. Tylko takie leninowskie stanowisko odpowiada żywotnym interesom krajów socjalizmu i pozwala nam o wiele szybciej i pewniej posuwać się naprzód.

Mówca podkreślił dalej, że walka o zachowanie pokoju stała się zadaniem szczególnie aktualnym dla wszystkich narodów. Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne występują zdecydowanie za unormowaniem stosunków między wszystkimi narodami na zasadach pokojowego współistnienia i za zapewnieniem

powszechnego bezpieczeństwa. Chruszczow podkreślił z zadowoleniem, że w tej, ważnej sprawie istnieje między ZSRR a Polską pełne zrozumienie wzajemne i jednolite działania.

Jesteśmy — oświadczył — pełni uznania dla Waszych starań, zmierzających do rozwiązania takich problemów, jak powszechne i całkowite rozbrojenie, stworzenie stref bezatomowych, likwidacja pozostałości drugiej wojny światowej i rozwiązywanie problemu niemieckiego.

„W ostatnich czasach imperialiści zaczęli żywić nadzieję na ostateczne światowych sił socjalizmu w związku z trudnościami, które wynikiły w międzynarodowym ruchu komunistycznym, wskutek rozłamowej działalności przywódców chińskich. Jest to oczywiście radość przedwczesna” — powiedział Chruszczow, dodając:

Jesteśmy głęboko przekonani, iż światowy ruch komunistyczny i robotniczy zdoła przełamać wszystkie trudności i jeszcze silniej zespoli swe szeregi w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu.

W zakończeniu mówca podkreślił, iż wizyta w ZSRR polskiej delegacji partyjno-rządowej przyczyni się niewątpliwie do dalszego rozszerzenia i umocnienia braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Związkiem Radzieckim a Polską. Przyczyni się do sprawy socjalizmu i pokoju.

Co różni — inni

Tym razem nie chodzi o to, co piszą inni, lecz co mówią. Wczoraj bowiem Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia nadała komentarz p. J. Matuszyńskiego p. „Na przykład Jeziora”, dotyczący bardzo ważnego i dla rolnictwa i dla przemysłu i bezpośrednio wreszcie dla ludności problemu budowy zbiorników retencyjnych. Wody bowiem — cennego surowca stałe nam brak. „Wielkopolska” — mówi autor — dostarcza z tej dziedziny sporo wymownych przykładów. Fachowcy szacują obecnie potrzeby w zakresie nawodnień, zgłaszane przez rolnictwo z całego dorzecza Warty na ogromną liczbę 600 milionów metrów sześciennych wody rocznie. Rolnictwo nie jest — oczywiście — jedynym partnerem w tym zakresie. Szybko rosnące zapotrzebowanie zgłasza również rozwijający się przemysł i energetyka, gospodarka komunalna i wielu jeszcze innych mniejszych i większych użytkowników. Stąd wniosek, że racjonalna i uporządkowana gospodarka wodna stała się na znacznych obszarach kraju jednym z najważniejszych warunków rozwoju gospodarczego, oraz jedną z niezbędnych metod uniezależnienia rolnictwa od kapryśnych przyrody. Jest to metoda szczególnie może ważna w takim rejonie jak Wielkopolska, która dziś krajowi 14 proc. całej produkcji towarowej rolnictwa i w której statystyki za 140 lat notują wiele okresów dotkliwych posuchów. W 1958 r. np. poziom opadów w tym województwie wynosił zaledwie 406 milimetrów...

Z kolei J. Matuszyński stwierdza, iż u progu wiosny 1962 roku odbyła się w Poznaniu z inicjatywą TRZZ sesja naukowa poświęcona potrzebom wodnym obszarów z dorzecza Warty i że szczególnie uwagę zwrócono wówczas na budowę zbiorników magazynujących wodę przed powodzią oraz pozwalających uniknąć klęski suszy.

Sprawie le warto również rozważyć w świetle też przedziadkowych jako jedna z ważnych pozycji przyszłej 5-latki. Jest już 5 projektów przyszłych zbiorników retencyjnych na wielkopolskich rzekach: Orli, Lutyni, Noteci, Prośnie i na Warcie w okolicach Jeziora. Ten ostatni będzie oddziaływać na płony na obszarze kilkudziesięciu tysięcy hektarów oraz na zaopatrzenie w wodę Poznania, Kalisza oraz regionu Konina i Turka. Powstała już trzecia optymalna wersja za-

Kabina kosmiczna USA splonęła w atmosferze

Jak podaje NASA, 2-osobowa kabina kosmiczna, wystrzelona 8 km. za pomocą rakiet nośnej „Titan-2” na orbitę okołoziemską, w poniedziałek po południu wysłała w warstwy atmosfery i splonęła. W kabinie takiej mają odbyć podróże kosmiczne amerykańscy kosmonauci Grisson i Young. PAP.

15-lecie światowego ruchu pokoju

Przed 15 laty w czasie największego napięcia w stosunkach międzynarodowych, w złym okresie „zimnej wojny”, po raz pierwszy w historii powstał ruch zwolenników pokoju. W dniach od 20—25 kwietnia 1949 r. w Paryżu obradował pierwszy Wszechświatowy Kongres Zwolenników Pokoju. Hasła przez niego rzucone ogarnęły miliony ludzi niezależnie od politycznych, społecznych, narodowych i religijnych poglądów.

Dopomogło to do stłumienia niebezpiecznych ognisk konfliktów międzynarodowych w różnych częściach świata, które, jak później kryzys kubański, postawiły świat na krawędzi wojny. Dalszy rozwój tego ruchu doprowadził do zawarcia znanej umowy moskiewskiej o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną. Zwolennicy pokoju nie poprzestają na tym i żądają całkowitego zakazu doświadczeń z bronią nuklearną, zmniejszenia budżetów wojskowych, stworzenia stref bezatomowych i zapobieżenia nagłym napadom. Zwolennicy pokoju zdają sobie sprawę, że najniebezpieczniejszym zarzewiem trzeciej wojny światowej w Europie są zachodnie Niemcy, gdzie nie wygasł duch odwetu i przeciwdziałanie temu jest głównym zadaniem sił pokoju na kontynencie europejskim.

Z niepokojem śledzone są za miernictwa Francji prowadzone doświadczenia z bronią jądrową na Saharze. Przeciwnie temu wystąpił z protestem zwolennicy pokoju w Algierze, Tunisie, Marokko i Ghanie, Ugandzie, Sierra-Leone, Somali i Etiopii. Ruch ten w związku z planem francuskim dokonywania doświadczeń na Oceanie Spokojnym ogarnął

narody Australii, Nowej Zelandii i Chile. W krajach Morza Śródziemnego rozwija się ruch za stworzeniem w tym rejonie drugiej strefy bezatomowej na wzór planu Rapackiego.

Wielki ruch zwolenników pokoju po 15 latach ma za sobą ogromne osiągnięcia. Przyszłe pokolenia z wdzięcznością wspomną obecną walkę o pokój, która bez mała przez 20 lat zdołała ochronić kulę ziemską przed strasznymi zniszczeniami nowej wojny.

H. B.

W Jugosławii

Prawie 1000 domów legło w gruzach

Według doniesień, jakie na deszczu z Belgradu we wtorek rano, największe szkody materialne wyrządziło poniedziałkowe trzęsienie ziemi w miejscowości Slavonski Brod w środkowej Jugosławii. Uległo tam zawaleniu lub poważnemu uszkodzeniu około 960 budynków, 60 osób odniosło rany, w tym 3 znajdują się w stanie beznadziejnym, a 3 inne w bardzo ciężkim.

Wtorkowe doniesienia potwierdzają obawy, że szkody materialne spowodowane przez trzęsienie ziemi są bardzo poważne, ale jak dotychczas liczba śmiertelnych ofiar, która w poniedziałek wyniosła 4 osoby, nie wzrosła.

Według danych z Instytutu Sejsmologicznego, poniedziałkowe trzęsienie ziemi w centralnej Jugosławii było trzy razy silniejsze niż wstrząs, jaki zniszczył w lipcu ub. r. jugosłowiańskie miasto Skopje. Na szczęście jednak epicentrum poniedziałkowego wstrząsu znajdowało się na terenach niezabudowanych i to znacznie zmniejszyło wyrządzone szkody. (PAP)

Ataki na francuską propozycję neutralizacji strefy Indochin

Według doniesień z Manili, obradująca tam w 16 rocznicę utworzenia paktu wojskowego południowo-wschodniej Azji (SEATO) rada ministerialna tego bloku zebrała się we wtorek na drugim posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych.

Według informacji, jakie przeknigły na zewnątrz, głównym tematem wypowiedzi były ataki na francuską propozycję neutralizacji strefy Indochin. Ataki przeciwko propozycji francuskiej są jednym z symptomów narastających rozbieżności w SEATO. Rozbieżności między uczestnikami narad wyłożyły się również przy omawianiu spraw konfliktu między Malają a Indonezją.

Na posiedzeniu wtorkowym miano również dysputować nad sytuacją w Wietnamie Południowym, gdzie mimo pomocy amerykańskiej, marionetki saigonskie nie mogą stłumić walki narodowo-wyzwoleńczej.

Jak podaje Agencja Reutera, premier Nowej Zelandii, Holyoake, zaprotestował ponownie w rozmowie z Couve de Murville'em przeciwko francuskiemu planowi dokonania eksplozji nuklearnych na południowym Pacyfiku. (PAP)

Telefony

• Przy ul. Rutkowskiego 19-letnia dziewczyna targnęła się na życie, trując się gazem świetlnym. Desperacki krok udaremniono przewożąc ją do szpitala.

• Przy ul. Długiej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, którego tożsamości nie zdołano ustalić z braku dokumentów.

• W ciągu dnia wczorajszego, 90 razy wyzywał lekarza Pogotowia do wypadków grypy. Wiek szos z nich to wezwania w godzinach popołudniowych. (za)

Nowy rasistowski rząd w Rodezji Południowej

W poniedziałek podał się do dymisji w wyniku kryzysu gabinetowego premier Rodezji Południowej Field. Premierem został przywódca prawicowego skrzydła rasistowskiej partii Front Rodezyjski — Jan Smith, dotychczasowy minister finansów w rządzie Fielda.

Ustąpienie Fielda i objęcie stanowiska premiera przez Smitha oznacza, że w Rodezji Południowej doszły do władzy skrajnie rasistowskie, faszystujące elementy spośród rządzących tym krajem białych osadników, które będą dążyły do samowolnego proklamowania Rodezji Południowej niepodległym państwem białych osadników. (PAP)

29. IV — ponowny proces Ruby'ego

W poniedziałek sędzia Joe Brown wyznaczył na dzień 29 kwietnia posiedzenie sądu, na którym nowy obrońca Jacka Ruby'ego złoży formalny wniosek o unieważnienie poprzedniego procesu.

Nowy obrońca, Smith, domagał się przedłużenia przez sąd terminu, w którym mógłby złożyć wniosek o anulowanie wyroku śmierci, motywując to tym, iż trudno mu jest zaznajomić się ze szczegółami poprzedniego procesu, zwłaszcza, że nie gotowe są jeszcze wszystkie protokoły. Sędzia Brown odrzucił ten wniosek.

Decyzja w sprawie wyznaczenia posiedzenia w dniu 29 kwietnia zapadała w poniedziałek. Na posiedzeniu sądu w tym dniu obecny był Jack Ruby. Tym razem odmówił on spotkania z dziennikarzami, nawet z tymi, których zna osobiście. (PAP)

Gwardia Narodowa zuje gumę w obecności Pompidou

Żywe niezadowolenie w Paryżu wywołał fakt, że wracającego z Japonii premiera Pompidou podczas lądowania na Alasce, nie powitał na lotnisku ani jeden przedstawiciel Stanów Zjednoczonych.

„Combat” ubolewa, że premier francuski zmuszony był przebywać w poczekalni posterunku Gwardii Narodowej, gdzie żołnierze „żuli gumę i rozgrzewali na piecu posiłek w swych menażkach”. (PAP)

Pożyteczne spotkania

— Podróż do bratnich krajów stały się niezmiernie ważną formą wzajemnej wymiany doświadczeń — powiedział premier Chruszczow, relacjonując w radio i telewizji przebieg swojej wizyty na Węgrzech. Do takich właśnie ważnych podróży zaliczyć należy również wyjazd polskiej delegacji partyjno-rządowej do ZSRR.

Znaczenie tej wizyty jest niejako symboliczne dla całokształtu naszych stosunków z Związkiem Radzieckim: zbiega się ona przecież z obchodami 19 rocznicy układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, układu, którego żywe pomniki — elektrownie, hut, zakłady przemysłowe, rozsiane są po naszym kraju. Układu, który stał się kamieniem węgielnym bezpieczeństwa granic Polski, a także jej rosnącego znaczenia na arenie międzynarodowej.

W obecnej sytuacji rozmowy Władysława Gomułka i premiera Cyrankiewicza z premierem Chruszczowem, mają dodatkową wagę. Polityka przywódców Komunistycznej Partii Chin postawiła bowiem ruch robotniczy w sytuacji zagrożającej jego jednoci i zwartości.

Stanowisko Polski w tej sprawie jest jasne i oczywiste, gdyż dyktują je zarówno nasze własne, jak i ogólne interesy pokoju i socjalizmu. Działalność przywódców chińskich, którzy występują przeciwko pokojowemu wysiłkowi ZSRR, przeciwko ideom pokojowego współistnienia i porozumienia międzynarodowego — spotyka się z potępieniem ze strony naszego narodu.

Zakaz doświadczeń z bronią jądrową, potępienie kultu Stalina, przekonanie o możliwości wykluczenia wojen w dobie broni atomowej i w nowym układzie sił, to niezwykle ważne zdobycze ruchu robotniczego. Polska popiera je z całą konsekwencją.

Przeciwstawienie się rozłamowej działalności przywódców chińskich jest dzisiaj nie tylko sprawą ruchu robotniczego. Jest sprawą wszystkich postępowych czynników na świecie, którego przyszłość zależy od zwycięstwa idei pokoju.

Wizyta polskiej delegacji w Moskwie, poświęcona pogłębieniu przyjaźni i stosunków z ZSRR, jest jednocześnie wyrazem poparcia Polski dla konsekwentnej pokojowej polityki premiera Chruszczowa, zgodnej z interesami wszystkich narodów. (API)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 12 IV 1964 r. stwierdzono: 21 row. z 12 traf. — wygr. po 8.195 zł; 301 row. z 11 traf. — 571 zł; 2.797 row. z 10 traf. — 61 zł.

W zakładach Toto-Totek z dnia 12 IV 1964 r. stwierdzono: 1 row. z 5 prem. — wygrana 1.000.000 zł; 91 row. z 5 zwykł. — 27.703 zł; 6.839 row. z 4 traf. — 552 zł; 157.138 row. z 3 traf. — 25 zł.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka O-6

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Walki wyzwolenie w Mozambiku

Rozgłośnia Radia Nairobi otrzymała w poniedziałek list przywieziony tajną drogą z Mozambiku, zawierający komunikat podpisany przez najwyższe dowództwo Podziemnej Armii Wyzwolenia Mozambiku.

Komunikat stwierdza, że oddziały partyzantów afrykańskich przystąpiły do walki z portugalskim kolonializmem w Mozambiku. Do pierwszych potyczek — jak podaje komunikat — doszło w północnej prowincji Mozambiku — Zambezi, gdzie władze portugalskie ogłosiły stan wyjątkowy. Dowództwo wojsk portugalskich skierowało do Zambezi oddziały pacyfikacyjne w liczbie 2500 żołnierzy. „Nasilenie zbrojnej walki podziemnej w Mozambiku będzie teraz wraść z dnia na dzień” — stwierdza komunikat. (PAP)

TYLKO DO SOBOTY —
MOŻESZ SKŁADAĆ KUPONY NA LOSOWANIE
131 NAGRÓD W „KOZIOLKACH”.
K1902

Polska nam się zmienia

Pamiętacie? Czy pamiętacie lata, kiedy radia sprzedawano na talony skąpo rozdzielane przez związki zawodowe, a „bojowym” zadaniem przemysłu konfekcyjnego było szyć ubrania, które miałyby rękawy jednakowej długości? Ta „zamierzchnia” przeszłość była naszą rzeczywistością przed 12-15 lat. A wydaje się prehistoryczną... Tak, jak do prehistorii zaliczyć trzeba cały okres, w którym hasłem i zadaniem przemysłu było „więcej, szybciej, lepiej”, i kiedy „lepiej” znaczyło, żeby... zelowka nie odzyskała od buta w trzecim dniu noszenia.

Inny kraj...

Statystyki za lata 1938 i 1963 można porównać z idealną niemal dokładnością. Wyliczyć, że wartość produkcji przemysłowej wzrosła w roku 1963 w stosunku do roku 1938 prawie 9-krotnie. Jest to obraz różnicy między 20-leciem Polski burżuazyjnej i 20-leciem naszej ludowej ojczyzny.

Trudniej jest o inne — równie chyba ciekawe — zestawienie. Mam na myśli porównanie roku 1963 z okresem 1944/45, tzn. z rokiem kiedy na nowo zaczęliśmy od początku. Takie porównanie dałoby pełny obraz rezultatów naszej pracy, ale ściśle wyliczenie jest tu niemożliwe po prostu dlatego, że w latach 44/45 nie mieliśmy czasu na zajmowanie się statystyką produkcji przemysłowej.

Można natomiast wyliczyć te rezultaty w porównaniu do roku 1946, w którym wartość produkcji stanowiła niespełna 74 proc. wyników z roku 1938. Porównując te 74 proc. z prawie 9-krotnym wzrostem w r. 1963, można łatwo obliczyć, że w zestawieniu z produkcją roku 1946 osiągnęliśmy mniej więcej 12-krotny wzrost.

Dwanaście razy więcej... W tym pozornie prostym stwierdzeniu kryją się nie tylko radości, lecz ciężkie cierpienia, przeżywszy lat 62, moją najdroższą matkę, naszą babcią, sp.

głęboko przeorał całość stosunków gospodarczych i wszystko co się z nimi bezpośrednio i pośrednio łączy. Polska, w której żyjemy dziś — jest innym krajem.

Z głębokości tych przemian nie zdajemy sobie w pełni sprawy. Bo narastają w naszych oczach, „dziają się” wraz z nami. Ale uświadomienie ich sobie staje się szczególnie istotne wówczas, gdy trzeba myśleć o przyszłości. Przyszłe zadania wynikają bowiem zawsze z osiągniętego już stanu. I właśnie stan osiągnięty sprawia, że zadania te daleko odbiegają od prostego sformułowania „więcej, lepiej, szybciej”, że są o wiele bardziej skomplikowane, nie tylko nowe — ale inne jakościowo.

...inne zadania

Ta odmienność zadań dotyczy wszystkich gałęzi gospodarki, ale najgłębiej sięga w dziedzinę inwestycji. Nic w tym dziwnego. Inwestycje wyznaczają przecież przyszłość. Odmienne jakościowo zadania przyszłości powodują, że dziś nie wystarczy już określenie finansowych i materiałowych limitów inwestycji, nie wystarczy ich podział na poszczególne gałęzie gospodarki, ani nawet ustalenie obiektów, jakie zamierzamy wybudować. Konieczne jest szukanie odpowiedzi na liczne pytania natury ekonomicznej i technicznej. Niezbędna jest dyskusja nad sposobem wykonania zadań nowych, złożonych i skomplikowanych. Cele, jakie musimy osiągnąć są bowiem różnorodnymi nie rzadko łącząc w sobie sprzeczne elementy.

Oto przykłady takich pytań: Jak godzić konieczność znacznego zwiększenia zatrudnienia z wymaganiami nowoczesnej techniki?

Co i jak oszczędzać: ludzką pracę czy surowce, materiały, energię?

Jaki powinien być stosunek inwestycji, dających w efekcie zwiększenie produkcji surowców do inwestycji, które mają na celu oszczędne zużywanie tych surowców?

Jak wykorzystywać rezerwy produkcyjne w istniejących już zakładach?

Jakie inwestycje są niezbędne, aby produkcja mogła się szybko dostosowywać do zmiennych potrzeb eksportu?

Jak wykorzystywać wszelkiego rodzaju możliwości lokalne?

Długa jest lista tego rodzaju pytań, wynikających z tej zjawy, które mają przegotować nasz przyszły plan 5-letni. Odpowiedzi na nie szukać trzeba na dwu drogach. Pierwsza to badania prowadzone centralnie, analizy ekonomiczne i statystyczne, szacunki efektywności, ocena wariantów poszczególnych rozwiązań. Drugą drogą jest jak najpełniejsze wykorzystanie doświadczeń i wniosków płynących z praktyki, głosów ludzi stykających się na co dzień z poszczególnymi wycinkami ogólnogospodarczych problemów. Zestawienie i uogólnienie tych uwag i propozycji, obserwacji i postulatów stanowiąc powinno przebiegiem materialnej weryfikacji ustaleń, jakie będą wytyczać nasz dalszy gospodarczy rozwój.

Wysłaliśmy daleko poza prosty cel: więcej, szybciej, lepiej. Weszliśmy w skomplikowany układ wysoko rozwiniętej gospodarki, przed którą stają cele wielostronne, określone w sumie jako efektywność ekonomiczna i właśnie ta przemiana sprawia, że szeroka dyskusja nad temi zjawami jest jednym z warunków prawidłowego ustawienia naszych przyszłych zadań gospodarczych.

MIECZYSLAW BAŃKOWICZ

PIASTKA

Rzeczy ładne i „urokliwe”

„Arsenałem” zawładnęły kobiety. Trzy wystawy, trzy autorki: Krystyna Bajorńska, Anna Rodzińska, Helena Michałowska. Zdziały wiele wspólnych cech, ma twórczość tych artystek. Może za tym kryje się coś poważniejszego? Czyżby obok tradycyjnych już podziałów na sztukę przedstawiającą i abstrakcyjną, realistyczną czy analfatystyczną można także mówić już o sztuce męskiej i kobiecej?

Obrazy Bajorńskiej, rzeźby Rodzińskiej, czy rysunki Michałowskiej, przy całej różnorodności tematów, technik i zainteresowań plastycznych, prowadzą do jednego, określonego klimatu i stylu. Jest to sztuka łagodna, kobieca i „urokliwa”. Nie ma tu ostrości widzenia, gwałtownych śpieć i konfliktów. Wszystko jest uspokojone, powabne i miłe. Czarna zabawa w formy, kolory i rekizyty. Liryczna, infimna, ale trochę efekciarska i pusła.

Obrazy Krystyny Bajorńskiej najbardziej może są tak właśnie kobiece — ładne, do „podobania się”. Różne drobne efekty i żarty rozprzeczane na niewielkich płótnach z lubością, maestrią, czułością barw, światła i przedmiotów. Spotykają się tu refleksy z lirycznej abstrakcją lat trzydziestych z echem starego postimpresjonizmu.

Tak, dowolnie, lekko dla zabawy. Najciekawsze są te obrazy jasne, łamane bielą i przywodzące na myśl swym kalficacym zapisem stare dalekowschodnie drzeworyty, w których jednak znak zapisu staje się bardzo czytelny przez odwołanie się do prostych, lapidarnych aluzji do konkretnych przedmiotów, zdarzeń i rekizytów. Malarstwo o dużej kulturze, grze kolorów, przemysłowej i ładnej, ale przelotnej, naskórkowej.

Rzeźby Anny Rodzińskiej to kompozycje na temat figury ludzkiej lub zwierzęcej. Tendencje do monumentalizowania formy łączy tu pieszczotliwie rozgrywanie faktury i kolorystyki rzeźby. Artystka bawi się samą powierzchnią rzeźby, „upowabnia” ją i łączy. Najciekawsze są tu chyba kameralne rzeźbki małych zwierząt wdzienne, żalotne i impresyjne. Szlachetność formy i kompozycji najbardziej urzeka skrzydła Nike. Dumna, niebosiężna i nieuchwytne. Bardzo dobra rzeźba.

Prece Heleny Michałowskiej są mniej wyrównane w swym poziomie artystycznym. Obok świątyni starannie komponowanych rysunków lusem lawowanym z Kuźnicy i z architektury Poznania, Kórnik i Gostynia, artystka niepotrzebnie już chyba pokazuje swe stare robocze szkice z podręcznych notatników. Szkolne jeszcze i surowe. Ale Akt, „studium II” czy cała seria fuszy z Kuźnicy to rysunki o dużej klasie i maestrii formy.

W sumie wystawa pełna uroku smaczków i różnych „ładności”. Wprowadza ona w poważne mury „Arsenału” nastrojów bardzo szczególnych. Jest tu coś z pokazu jakichś zabawnych i miłych rekizytów, bibelotów, kwiatów i osobliwości.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Przedłużeniem gehenny więźniów Oświęcimia były też więźniów z Oświęcimia i Brzezinki stało się od 28 stycznia 1945 r. Bergen-Belsen, gdzie hitlerowcy zgromadzili tysiące więźniów z rozmaitych obozów, między innymi z Oświęcimia, w wyniku ewakuacji tych miejsc zagrożonych ofensywą radziecką. W Bergen-Belsen posługiwano się podobnymi metodami jak w Oświęcimiu.

I tam katowanie należało do codziennych zajęć oprawców, z których sporo przecież przyjechało do obozu Bergen-Belsen razem z więźniami. Jednym z największych cierpień w tym obozie był głód. Codzienne racje pożywienia były minimalne — z kilogramowego chleba przypadała na dzień osma lub dwunasta część. Dodawano do tego 1/4 litra wodnistej zupy z bruki. Z wycieńczenia ginęło dziesięć setki więźniów.

Dzisiaj mija 19 lat od daty oswobodzenia Bergen-Belsen w niczym niemal nie ustępującego Oświęcimowi. Władze nad więźniami i tu sprawowały przeciw sądyści, tacy jak oskarżeni, zasiadający obecnie przed sądem we Frankfurcie nad Menem.

ANNA SIEKIERKA

Na marginesie procesu frankfurckiego

Nie skończyło się na Oświęcimiu

nych, którzy przechodzili oświęcimską martyrologię.

Był grudzień 1943 r. Koman do kobiet, po całodziennym wybieraniu ziemniaków z zamkniętych kopców, wracając późnym wieczorem do obozu. Maria szła w ostatniej piątce. Co chwile przystawała by po prawie zsuwające się z nóg zbyt duże drewniaki. Dwóch SS-manów, idących za nią, raz po raz uderzało więźniarkę w plecy łufami karabinu. Maria przyspieszała wtedy kroku, by dorównać szeregowi.

W pewnym momencie potknęła się i upadła. Stojące najbliżej niej kobiety chciały jej pomóc. W tej samej jednak chwili podbiegli SS-man. Padł rozkaz: — Węgi! — Bijąc więźniarki po twarzy popychał je brutalnie w stronę komanda. Więźniarki odskończyły. — Halt, zatrzymać komando! — wydał rozkaz starszy rangą SS-man, tzw. Kommandoführer. Kolumna stanęła jak w ziemi wryta. Maria usiłowała w tym czasie podnieść się. Wtedy młody, najwyżej 20-letni hitlerowiec kolbą karabinu przygniół ją do ziemi. Po sekundzie Maria znów próbowała

wstać, lecz i tym razem SS-man udaremnił jej zamiar, każdy ponowny upadek kłując głośnym śmiechem.

Wreszcie, znudzony tą „zabawą” krzyknął na Marię, żeby natychmiast stanęła w szeregu. Ostrożnie, zasłaniając ręką twarz przed ciosami do szła do reszty kobiet. Wtedy SS-man zaczął ją bić gdzie popadło. Maria znów upadła. Jej dręczyciel dopadł do niej i zaczął ją kopać. Maria jęczała głośno, aż wreszcie ucił. Chciał, SS-man jeszcze kilka razy uderzył karabinem i dopiero wtedy zawołał więźniarki by zabrały leżącą. Cztery kobiety zbliżyły się do Marii. Nie żyła.

W obozie więźniarki umyły zakrwawioną twarz koleżanki i położyły ją przed barakiem. Podczas wieczornego apelu ciało Marii wliczono jeszcze do liczby żyjących ludzi-numerów. Dopiero od następnego rana Maria przestała istnieć jako więźniarka. Ciało trafiło do krematorium.

☆

Okrutną śmiercią ginęło w Oświęcimiu tysiące więźniów i więźniarek. SS-mani, pozbawieni człowieczeństwa, zabijali z premedytacją, wykorzystując niesłychanie perfidnie bezsilność ofiar.

†
Dnia 11 kwietnia 1964 r. zmarła, przeżywszy lat 74 — moja ukochana żona, nasza troskliwa matka, teściowa i babcia, sp.
Marianna Jankowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 16 z kościoła parafialnego Sw. Trójcy w Gostyniu.
W ciężkim smutku pożegnani
MAŻ, SYNOWIE Z RODZINĄ
20136g

†
Dnia 11 kwietnia 1964 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 62, moją najdroższą matkę, naszą babcią, sp.
Roman Mytko
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pożegnani
ŻONA Z RODZINĄ
20122g

W dniu 11 kwietnia 1964 r. zmarł nagle
Kazimierz Skrzypczak
członek naszej Spółdzielni.
W Zmarłym straciłmy dobrego kolegi i sumiennego pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Zarząd Rada Pracownicy
SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
IM. POWSTAŃCÓW WLKP. W POZNANIU
K2137

†
Dnia 13 kwietnia 1964 r. zmarła, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 68, moja kochana żona, matka i babcia, sp.
Maria Monterial
z domu WIECZOREK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm., o godzinie 14,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pożegnani
RODZINA
Poznań, ulica Długosza 23.
20173g

†
W dniu 14 kwietnia 1964 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 64, sp.
Teresa Wańczykowa
z domu SOBASZKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w Strzałkowie, w czwartek, dnia 16 bm., o godzinie 17.
O tym zawiadamia pożegnany w smutku
MAŻ Z RODZINĄ
Strzałkowo, ul. Szkolna 14.

†
Dnia 13 kwietnia 1964 r. zasnęła w Bogu, namaszczone Olejami św., nasza najtroskliwsza, najlepsza z ciotek, sp.
Maria Juraszek
z domu PRUSINOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pożegnani
RODZINA
Poznań, ul. Sw. Wojciecha 27 m. 7.
K2194

W czasie pełnienia obowiązków służbowych zmarł nagle w dniu 11 kwietnia 1964 r. w wieku 61 lat, długoletni pracownik Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu
inżynier Franciszek Gaiński
odznaczony Medalem X-lecia Polski Ludowej.
Zmarły był sumiennym pracownikiem, ofiarnym i aktywnym społecznikiem, cenionym kolegą.
Cześć Jego nieodżałowanej pamięci!
RADA ZAKŁADOWA POP PZPR DYREKCJA
BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO
W POZNANIU
K2194

W dniu 12 kwietnia 1964 r. zmarła w Łodzi nasza koleżanka
Barbara Andruszewska
emerytowana pracowniczka sądowa
W Zmarłej tracimy prawą i dobrą koleżankę oraz bl. długoletnią współpracowniczkę.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm., o godz. 12,30 na cmentarzu parafialnym w Pabianicach.
Współpracownicy Rada Zakładowa
PRZY SĄDACH W POZNANIU
201772

†
Dnia 12 kwietnia 1964 r. zakończyła życie po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 57 lat, moja żona, ukochana mamusia, teściowa, babunia, siostra siostrzenica, ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.
Barbara Andruszewska
z SYNIEWSKICH
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w środę, dnia 15 bm., po mszy św., o godzinie 12,30 z kościoła parafialnego Sw. Mateusza w Pabianicach.
W głębokim smutku pożegnani
MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI,
SIOSTRA I RODZINA
Łódź-Ruda Pabianicka, Ksawerowska 12,
Poznań, Małe Garbary 4 m. 8.
20116g

Praca
Gospoia samodzielną potrzebna. Warunki dobre. Referencje konieczne. Poznań, Rutkowskiego 12 m. 5, po godz. 16.
19312g
Pracownika przyjmie gospodarstwo rolne. Wesołowski, Poznań, Stary Rynek 92.
19089g
Sprzedaż
Wtryskarke pozboma, nowa do 30 gramów spręż. Labezki, Poznań, Włodkowska 4.
19258g
Drewno surowiec tartaczny sprzedam. Marian Miżera, Stoki, poczta Łowicz, pow. Międzybórz, woj. poznański.
5982p

dzisiaj RADIO i TELEWIZJA
RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 Public. międzynarod.; 9.15 Dł. kl. I i II pt. „Muzyka opowiada o wiosnie”; 9.20 „Na wiosenną nutę”; 10. „Lekarz przypomniał”; 10.15 „Z twórczości operowej polskich kompozytorów”; 11. „Królki” fragment opow.; 11.20 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 Kwadrans piosenek w wyk. T. Miansarowej i M. Bernesa; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Litewskie melodie ludowe; 13. Dł. kl. I i II „Tunel” baśń Jerzego Kiersta z cyklu: „Wesoła zabawa”; 13.30 Muz. rozrywk.; 13.45 Pieśni F. Nowowiejskiego śpiewa K. Kalinowska — sopran; 14. „Zbyt gorliwy kochanek” — opow.; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Gra Zespołu Wł. Biełana; 15.35 Co nam przynosi miesięcznik: „Śpiewamy i tańczymy”; 16. Koncert życzeń; 16.35 „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.05 Felieton redakcji społecznej; 17.20 Dł. uczeńów szkół średnich — „Na wirażu”; 17.30 „Świat w zwierciadle nauki”; 19. Język francuski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „Rozmowy o wychowaniu”; 20.26 Sport; 20.35 „Parnasik”; 21.05 Koncert chopinowski; 21.35 Muz. dawna; 21.45 „Rekord” opow. K. Kapka; 22.05 Gra Zespołu „Bossa Nova Combo” — K. Sadowskiego; 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Problemy i ludzie”; 9.50 Public. międzynarod.; 10. Muzyka; 10.30 z życia ZSRB; 11. Konc. symf.; 12.25 Pog. inż. J. Karłowskiego pt. „Nowożeńcy ziemniaki”; 12.30 Zielone Zagłębie; 12.45 „List ze Słaska”; 13.25 „Pożółty” ode. 40. pow. St. Zeromskiego; 13.50 „Działalność samorządu studenckiego w Domach Akademickich”; 14. Grajaca szafa; 14.30 Mowa technika „Spadkobiercy Hefajstosa”; 14.45 „Biełkna sztafeta”; 15. „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”; 15.30 Dł. młodych majsterkowiczów; „Co i jak majstrujemy”; 16.10 z twórczości Bedrzycha Smetany; 16.45 Ekonom. problem tygodnia — „Nie tylko nad Sekwaną”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Słuch. Wł. Lecha Terleckiego „Odkrycia”; 20.25 L. van Beethoven: Sonata A-dur, op. 47 na skrzypce i fortepian; 21.27 Sport; 21.40 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy — wykład pt. „Zywnienie a równowaga biologiczna” cz. V, autor: prof. dr. Raymond Ferrando (Francja); 22.40 „Kajak melomana”; 23.20 Muzyka.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17.50, 19, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 9.35 Film fab. prod. radzieckiej „Ona broni ojczyznę”; 10.55 Fizyka dla klas VII; 11.55 Lekcja chemii dla klas VII; 12 Transm. Wiecu Partyjnego z Moskwy, z okazji wizyty Delegacji Partyjnej Rządowej PRL (Moskwa); 17. Wiadomości; 17.05 Program dla dzieci: 1) „Dzień dobry, koleżanki i koledzy”; 2) „Zrywamy etykiety”; 17.50 „O sprawach najistotniejszych”; 18. „Książka Olimpijska”; 19.20 Program: „Spotkamy się w Alei Przyjaciół”; 19.50 „Dobranoc”; 20. Dziennik; 20.30 Public. międzynarodowa „Światowid”; 21 TV Studio Lite-rackie: „Więzy krwi” — Fiodora Knorra; 22 Wiadomości.

Modernizacja tras PKP

Wzorem lat ubiegłych w tym roku zorganizowano na zostanie przez Ministerstwo Komunikacji akcja pod hasłem „Pasażerskie lato 1964”. Okres trwania tej akcji przypadnie na szczyt przewozów pasażerskich, a więc na miesiące od czerwca do początku września.

Istotą akcji polegać będzie na jak najsprawniejszym przeprowadzeniu przewozów pasażerskich przy zapewnieniu klientom kolei najlepszych warunków podróży i przebywania na dworcach.

Szczególny nacisk będzie położony na poprawę sposobu informacji na dworcach i w pociągach oraz na objęcie akcją porządkową i modernizacyjną całych odcinków linii kolejowych, a więc nie tylko pojedynczych stacji.

W ten sposób pewne odcinki tras PKP zostaną całkowicie zmodyfikowane, a w następnych latach taką samą działalnością objęte zostaną inne odcinki.

W tym roku modernizacja została objęta trasą: Ostrów — Krotoszyn — Leszno, Poznań — Zbąszynek — Rzepin, Leszno — Głogów — Zielona Góra, Krzyż — Gorzów oraz Poznań — Konin. Ten ostatni odcinek zostanie zmodyfikowany do 6 czerwca br., a zatem do dnia pełnego zelektryfikowania linii.

Należy przypuszczać, że po znalezieniu kolejarze zrobią wszystko, aby — jak w roku ubiegłym — zdobyć w tej akcji zaszczytne I miejsce. (na)

INFORMUJEMY

Jan Huszcza mówić będzie o współczesnej poezji dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Muzeum w Zamku Kórnickim otwarte będzie w sezonie letnim od 15 bm. w godz. 9—13 i 14—16, w soboty od godz. 9—13, a w niedziele od godz. 9—16. W poniedziałki muzeum zamknięte.

Z bezpłatnych porad prawnych członkowie i sympatycy PCK mogą korzystać w każdą środę od godz. 14 do 15, w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego PCK, ul. Rybaki 18a, pok. 202.

Na wieczór krajoznawczy W. Ruta pt. „Londyn w barwnych przeobrażach” zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub Turysty, St. Rynek 90.

„Przyroda Pienin” to tytuł wystawy W. Strojnego, która dzisiaj o godz. 19 zostanie otwarta w salonie PTF, ul. Paderewskiego 7. Po otwarciu — omówienie anonimowe prac nadesłanych na „Pierwszy Krok”, a nie przyjętych.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią: 15 bm. od godz. 7 do 15 dla ul. Przybyszewskiego (nr 8, 10, 12, 2), ul. Engelströma, ul. Bednarskiej (do Centrali telefonicznej) oraz 16 bm. od godz. 8 do 16 dla ulic: Dąbrowskie (od Mylniej do Kościelnej), Zurawiej, Poznańskiej (od Mylniej do Kościelnej) i Mylniej (lewa strona od Dąbrowskiego). K1905

Utrapienie niemałe

Nie ma twórczości bez przyborów, co by znaczyło, że twórczość jest od przyborów zależna. Chociaż kto wie? Pytanie to kierujemy pod adresem ludzi odpowiedzialnych za to, że w Poznaniu — mieście liczącym prawie 450 tysięcy mieszkańców — istnieje zaledwie dwa punkty sprzedaży takich przyborów artystycznych, jak pędzle, pedzelki, pióra, pędzelki, stalówki, tusze, farby, papiery...

Prawie 300 poznańskich artystów zdanych jest więc na łaskę i niełaskę dwóch sklepów z tymi artykułami, tak nieodzownymi przecież w praktyce użytkowej, a w sztuce — w wytwórczości, w literaturze, w MTP, w „Wiosnach” i „Jesieniach”?

Jedna „Desa” przy Armii Czerwonej i „Skala” przy ul. Ratajczaka nie dają gwarancji zdobycia we właściwej chwili potrzebnego towaru. Znamy przecież te wywieszki z napisami: remanent, inwentura, przyjmowanie towaru...

Ruszyli tedy nasi plastycy mężnie i orężnie (bo z mocną petycją) w bój do Wydziału Handlu przy Prezydium RN Poznania. Był to lipiec 1963. Zaczęło się obiecując. Niebawem nadeszła odpowiedź z Poznańskiego Zjednoczenia

Orzeczenie Sądu Najwyższego

Kto płaci odszkodowanie za wypadek na oblodzonym chodniku?

Niedbalstwo dozorców i administracji domów stało się już przysłowiowe, krąży na ten temat liczne dowcipy, a rysownicy mają stały temat do satyrycznych obrazków. Nie do śmiechu jednak przechodniowi, gdy na ten przykład zlamie nogę na oblodzonym chodniku. W Poznaniu też trzeba było kilka lat toczyć beznadziejną walkę o posypywanie chodników w czasie gołoledzi. Miejsmy nadzieję, że kres zaniechania położy orzeczenie Sądu Najwyższego stwierdzające, iż administracja domu płaci odszkodowanie za zlamaną nogę na nie oczyszczonym chodniku. Omówienie tej sprawy zamieszczamy za „Expressem Wieczornym” (z dn. 4 bm.).

Interesująca i niecodzienna sprawa rozpatrywana niedawno przez Sąd Najwyższy. Dotyczyła ona nieszczęśliwego wypadku, który remu uległa na ulicy w Zielonej Górze, Władysława S. Kobieta posliznęła się na oblodzonym, nie posypanym piaskiem chodniku i upadła na ziemię. Władysława S. doznała skomplikowanego złamania nogi i została przewieziona do szpitala, gdzie przebywała przez trzy tygodnie.

Po zakończeniu leczenia Władysława S. wystąpiła do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze z powództwem przeciwko Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, domagając się zadośćuczynienia za poniesione w następstwie wypadku szkody.

Sąd uznał roszczenia poszkodowanej kobiety za słuszne. Po rozpatrzeniu sprawy stwierdził, że winę za wypadek ponosi miejscowe Prezydium Rady Narodowej, które nie dopełniło obowiązku nadzoru nad właściwym zabezpieczeniem chodnika przed skutkami gołoledzi. Na rzecz Władysława S. zasądzono kwotę 7.000 zł jako zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną oraz 2.500 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów leczenia.

Wyrok ten został zaskarżony do Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wniesionej rewizji twierdzono, iż odpowiedzialność za szkody powstałe na skutek niezabezpieczenia oblodzonego chodnika, powinien ponosić wyłącznie właściciel nieruchomości, przed którą nastąpił wypadek, a nie władze miejskie.

Sąd Najwyższy był jednakże odmiennego zdania. Powołując się na ustawę z dn. 22. IV. 1959 r. o utrzymaniu czystości w miastach i osiedlach, Sąd Najwyższy orzekł, że obowiązek oczyszczania i zabezpieczania chodników przed gołoledzią ciąży wprawdzie na osobach zarządzających posesjami przylegającymi do ulicy, ale jednocześnie przepisy wymienionej ustawy zobowiązują prezydium rad narodowych do sprawowania nadzoru nad

nałężytym wykonaniem tych powinności przez administrację domów.

W związku z tym Sąd Najwyższy stwierdził m. in. w konkluzji swego orzeczenia... władza miejska „ponosi odpowiedzialność za szkody doznane przez przechodnia na skutek poslizgnięcia się na oblodzonym chodniku, jeśli odpowiednie prezydium rady narodowej zaniedbało obowiązek pieczy nad właściwym wykonaniem przez właściciela domu powinności oczyszczania chodnika”.

Jednakże — jak wyjaśnia dalej Sąd Najwyższy — nie oznacza to wcale zwolnienia właściciela lub administratora posesji od odpowiedzialności za szkody wynikłe z nieoczystości ulicy przed swym domem. Zarówno on jak i rada narodowa odpowiadają za całość szkody solidarnie.

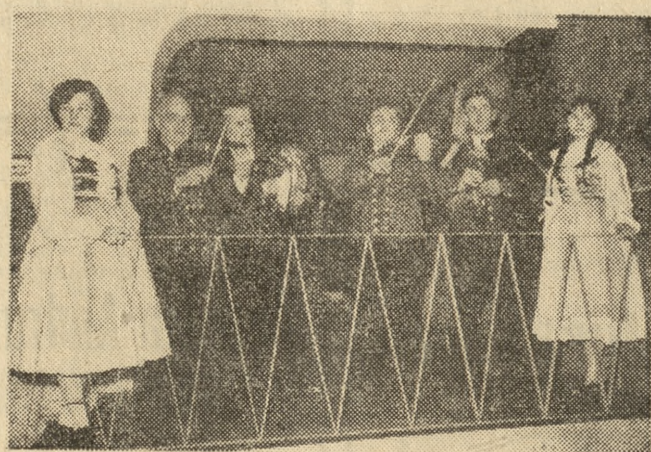
Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego ma doniosłe znaczenie i musi być sygnałem alarmowym dla wszystkich prezydium rad narodowych i ADM-ów. Dotychczas poszkodowani nie dochodzili zadośćuczynienia za złamane ręce i nogi na nieoczyszczonych chodnikach.

Po orzeczeniu Sądu Najwyższego lekceważące swe obowiązki administracje domów i władze miejskie muszą liczyć się, że będą musiały wypłacać ofiarom wypadków wysokie odszkodowania. Miejsmy nadzieję, że groźba ta skłoni wreszcie administrację domów do sumienniej troski o stan chodników w okresie zimy. (Zet)



Na zdjęciach: w klubie podczas występu kapeli dudziarskiej. (p)

Fot. (2) — K. Przychodzik



ski, 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30 i 20 „Harakiri” (jap., 16 l.); RUSALKI (Szwajcarzy) — g. 17 i 19 „Dom z facjatą” (radz., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Serce i szpada” (franc., 12 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Opowieść północna” (radz., 16 l.); WARTA — g. 10, 13, 15, „non stop” — „Koncert gwiazd” (dok., 9 l.); g. 15, 17, 30 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); WILDA — g. 15, 17, 30 i 20 „Powiatowa lady Mackbet” (jag., 17 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19 „Zdradca jest wśród nas” — (ang., 12 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 „Ludzie i bestie” (radz., 16 l. — I i II seria).

WYSTAWY

GALERIA ZPAP (Stary Rynek) — wystawa malarstwa Krystyny Bajorńskiej — g. 10—18.

Leszek Prorok na Czwartku Literackim

Na najbliższym Czwartku Literackim, który odbędzie się 16 bm., o godz. 19, w Pałacu Działyńskich, znany prozaik poznański Leszek Prorok wygłosi prelekcję pt. „Czy powieść się starzeje?” (na)

W Klubie Rencisty

Renciści na Starym Mieście mają gdzie wspólnie spędzić wolny czas, pogawędzić przy szklance herbaty, poczytać czasopisma, oglądać program telewizyjny. Tym miejscem spotkań jest ich własny klub przy ul. Masztalarskiej 8a.

Ostatnio złożyła im wizytę kapela dudziarska z Pałacu Kultury. Przyniósł ten zespół bogaty zapas melodii ludowych z okolic Poznania, dowcipne zaś piosenki z towarzyszeniem skrzypiec „ojca” kapeli — Stanisława Wawrzyniaka — śpiewały Bożena i Barbara Marciniakówny. A że muzyka „szła pod nogi”, nie dziw, że starsze panie nie usiedziały spokojnie i poszły w taniec.

Klub stał się „drugim” domem stałych bywalców. Są z niego zadowoleni. Tylko nie mogą się pogodzić z wynajmowaniem sali klubowej innym organizacjom społecznym przez Polski Komitet Opieki Społecznej, bo wtenczas gdzie się rencistom podziąć? Błąkać się po ulicy? A, niestety, tych „bezdolnych” popołudni w każdym tygodniu jest kilka. Stad zale i pretensje do PKOS.

Na zdjęciach: w klubie podczas występu kapeli dudziarskiej. (p)

Fot. (2) — K. Przychodzik

Studenckie imprezy na XX-lecie

Dla uczczenia XX-lecia PRL — Rada Uczelniana ZSP przy Politechnice Poznańskiej organizuje dwie interesujące imprezy. W dniach 16 i 17 bm. Kola Naukowe Studentów: Elektryków, Budowniczych i Mechanizatorów Rolnictwa połączą na specjalnych seminariach dorobek pozaprogramowego studenckiego ruchu naukowego na Politechnice, a w dniach 18—23 bm. w ramach tzw. „Dni Kultury Studenckiej” odbędzie się w auli szkół w salach Pałacu Kultury przegląd studenckich ze społów artystycznych tej uczelni. (ob)

Pilka nożna

Dzisiaj szósta kolejka rozgrywek III-ligowców Czapezyk objął treningi Lecha

Po krótkim, zaledwie trzydniowym odpoczynku piłkarze poznańskiej ligi wojewódzkiej rozegrają szóstą kolejkę spotkań, drugiej, wiosennej rundy.

Poznań będzie w tym dniu oglądać tylko jeden pojedynek, przedmowa ligi, Wartę z ostatnią w tabeli — obornicką Spartą. Mecz odbędzie się na Stadionie 22 Lipca o godz. 16.30. Należy przypuszczać, że zieloni zagrają tym razem skutecznie niż ostatniej niedzieli w pojedynku z Polonią Leszno, w którym zmarnowali wiele szans podbramkowych. Grunwald zmierzy się z Olimpią nazajutrz o godz. 16.30 na boisku przy Al. Reymonta.

Pozostałe mecze odbędą się na terenie województwa. Rezerwy Lecha gościć będą u Olimpii w Kole, Energetyk wyjeżdża do kołńskiego Górnik, poznańska Polonia stanie do zawodów w mieście nad Prosną przeciwko Calisii. We Wrześni spotkają się Sparta ze Zjednoczonymi Września, a w Turku Wiśniak z Polonią Leszno.

Spotkania siódmej rundy zainaugurują w sobotę (18 bm.) na własnym boisku Energetyk z Grunwaldem.

Drużyna Lecha, już pod kierownictwem trenera Henryka Czapezyka, przygotowuje się do rewanżowego spotkania z Zawiszą Bydgoszcz. Pierwszy mecz kolejarze przegrali 2:0. Trener Czapezyk miał na ogół szczęśliwą rękę, trenując debiutujących piłkarzy. Objął spuszczając po urlopowanym trenerze Drapińskim w „opiekanych” warunkach. Czy dokona tej sztuki by wyprowadzić Lecha ze strefy zagrożonej? Wszyscy mu tego życzymy!

Zarząd Okręgu Poznańskiego PZPN utworzył podokręg piłkarski z siedzibą w Koninie. Obejmuje on swoim zasięgiem powiaty: Konin, Koło, Sępólno i Turek. Dwa pierwsze podokręgi mają swoje siedziby w Ostrowie i Lesznie. Przewodniczącym pięcioposobowego zarządu nowo kreowanego podokręgu jest B. Paradowski, a sekretarzem W. Kubiński.

31 osobowa kadra szermiercza Wielkopolski

Do kadry wojewódzkiej okręgu zachodniego Polskiego Związku Szermierczego na II kwartał 1964 weszło 31 osób, 9 kobiet i 22 mężczyzn.

We florecie kobiet są 4 zawodniczki Warty, 3 AZS, po jednej z SKS i MKS, we florecie mężczyzn jest 5 Warcarzy i 2 akademików, w szabli 6 reprezentantów Warty i 1 MKS, oraz w szpadzie 5 AZS-iaków, po jednym przedstawicielu Warty, MKS i SKS — wszyscy z Poznania.

Kadrowicze mają obowiązek przeprowadzania regularnych treningów w klubach oraz w Ośrodku Szermierczym, celem przygotowania się do występów w ramach III Spartakiady Wielkopolskiej. (x)

Prelekcja o „Szwajcarii Żerkowskiej”

Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki i Komisja Krajoznawcza Oddziału Miejskiego PTTK w Poznaniu zapraszają wszystkich miłośników turystyki na kolejną prelekcję z cyklu „Najciekawsze regiony Wielkopolski” pod tytułem „Okolice Żerkowa”. Prelekcję wygłosi mgr inż. Wojciech Jedraszak w dniu 16 kwietnia (czwartek) o godz. 19.15 w sali klubowej Domu Turysty PTTK przy ulicy Wronieckiej (I piętro). Tematem jest malownicza i ciekawa dla miłośników wycieczki „Szwajcaria Żerkowska”. Przed omawianiem terenów prowadzić będą trasy Wiosennego Rajdu Studenckiego Politechniki Poznańskiej, warto więc zaznajomić się z ich atrakcjami. Gorąco zachęcamy!

BWA (Arsenal — Stary Rynek) — wystawa rzeźby Anny Rodzińskiej i rysunku Heleny Michałowskiej.

HALL BIBLIOTEKI E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Teatr — Plakat — Książka” — g. 10—17.

SALON WYSTAWOWY TOW. MIŁOŚNIKÓW POZNANIA (Stary Rynek) „Architektura Starego Poznania” — g. 9—18.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Pierwszy krok w fotografii artystycznej” — g. 10—19.

MUZEJA

MUZEUM HISTORYCZNE M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12—13.

Rozgrywki o Puchar Polski w okręgu poznańskim rozpoczną się 10 maja br. W tym dniu wystartują oprócz drużyn klasy B i C, również drużyny klasy A.

• Piłkarze klasy C, juniorzy i trampkarze rozpoczną mistrzowskie spotkanie 19 bm. W klasie C w sześciu grupach walczącej będzie 31 zespołów, w mistrzostwach juniorów 25 drużyn w pięciu grupach i u trampkarzy 33 drużyny podzielone na sześć grup.

• Zaledwie rozpoczęły się wiosenne rozgrywki a już „posypały” się kary na niesfornych zawodników. Kary nałożono na 15 piłkarzy. (tp)

dalekopisem

• Najbliższą międzynarodową imprezą szermierczą będzie dwa tygodnie później o „Szabli Wołodyjowskiego”. Cenna nagroda, po dwukrotnym zdobyciu jej jest w posiadaniu Węgrów.

• Polscy reprezentanci na XVII Węski Pokój wyjeżdżają pod koniec maja do Wrocławia na wyścig formy. Zwyciężył Zapala przed Wierem, i Jochemem, Palką, Fiegilem i Gazdą.

• 20 maja dojdzie do atrakcyjnego meczu piłkarskiego pomiędzy reprezentacją ZSRR i Urugwajem.

• Kolarska reprezentacja Polski LZS wyjechała na wyścigi szosowe do Casablanki, które rozpoczną się 16 bm. i potrwać do 3 maja.

AKTORZY XVII WP

Wpłynęły już imienne zgłoszenia reprezentacji Węgier i Anglii na tegoroczny Węski Pokój. Do reprezentacji Węgier powołano: A. Megyerdi, F. Horvatha, J. Juszkó, B. Juhasza, G. Balasko i L. Maho. Barw Anglii bronić będą: W. Perkins, F. Beattie, J. Bettinson, G. Bennet, J. Hendry i T. Woodcock.

W rewanżowym ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Intertoto Slovaft, Bratisława pokonał Modene — 1:0 (0:0). Do półfinału zakwalifikowali się piłkarze czesochosłowaccy.

Na zawodach w Mexico City — sprinter amerykański, Mac Allister przebiegł 100 m w dobrym czasie 10,2.

Nowy rekord świata juniorów w rzucie młotem ustanowił Rumun, Gheorghe Costache. Sześciokilowym młotem rzucił on na odległość 66,12 m. Poprzedni rekord wynosił 63,46 m.

NARCIARZE JESZCZE WALCZA. Dzięki doskonałemu warunkom śniegowym, rozegrano jeszcze zawody narciarskie w słomianej górze. Wśród kobiet triumfowała Szadkowska, a wśród mężczyzn — pierwszym miejscem podzielił się — A. Roj i Dziuban, (za)

Komunikaty

Polski Związek Żeglarski — Okręg Poznański zawiadamia, że w sobotę 18 bm. o godz. 17 w sali VI gmachu WSE przy ul. Marchlewskiego 146 odbędzie się wykład wiceprezesa PZZ Cz. Marchaja na temat wpływu czynników aerodynamicznych na wartość regatową jachtów żaglowych. Wstęp wolny.

KKS Lech zawiadamia, że z dniem 14 bm. następuje w sekretariacie klubu wymiana kart wolnego wstępu. Dotąd wydane karty są nieważne.

DYŻURY

SZPITAL PRYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, internia (ul. Dzierżyńskiego); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-36).

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR WOCNY: Główna 53, Staroleśka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostrołęka 6.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.

KWIECIEŃ

15

środa

Anastazji

Słońce: 4.56—18.50

TEATRY

TEATR POLSKI — g. 19 „Nieboska komedia”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 15 „Halka”; g. 19.30 Wrocławski Teatr Pantomimy; OPERETKA — g. 19 „Serwis Piotrus” (komedia muzyczna); MARCINEK — g. 11 — „Tygrysek i piraci”.

KINA

APOLLO — g. 13.30, 18 i 20.15 — „Pojezynek na wyspie” (franc., 16 l.); BALTUK — g. 10, 13, 16 i 19 „Koniec naszego świata” (pol-
ski, 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30 i 20 „Harakiri” (jap., 16 l.); RUSALKI (Szwajcarzy) — g. 17 i 19 „Dom z facjatą” (radz., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Serce i szpada” (franc., 12 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Opowieść północna” (radz., 16 l.); WARTA — g. 10, 13, 15, „non stop” — „Koncert gwiazd” (dok., 9 l.); g. 15, 17, 30 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); WILDA — g. 15, 17, 30 i 20 „Powiatowa lady Mackbet” (jag., 17 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19 „Zdradca jest wśród nas” — (ang., 12 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 „Ludzie i bestie” (radz., 16 l. — I i II seria).